

w Galicyi, jako oficer sztabu generalnego. Przebywszy kilka lat na różnych stanowiskach w Wiedniu i Serajewie, generał Colard w r. 1897 powrócił do Lwowa, jako komendant 24 pułku p. Miano-

skim, obznajmiony jest dokładnie ze stosunkami miejscowemi, co pozwoli mu z pewnością rozwinąć działalność pożyteczną zarówno dla państwa, jak i dla kraju, tak srodze dotkniętego klęskami wojny.

swego wywiązała się przecież zawsze ku ogólnemu zadowoleniu tak władz przełożonych, jak i publiczności. Zasługa to kierownictwa, które spoczywa w wypróbowanych rękach kapitana W. Kalika i całego



Nowy namiestnik Galicyi: J. E. generał piechoty Herman Colard w rozmowie z naczelnym wodzem armii arcyksięciem Fryderykiem.

Szlakiem bojowym Legionów.

Legiony polskie, gdzie tylko walczyły, czyto w Karpatach, czy na terenie Królestwa Polskiego, wszędzie swem męstwem i dzielnością okryły znowu sławą oręż polski i zdobyły uznanie naczelnej komendy. I w obecnej zwycięskiej ofensywie armii austro-węgierskiej Legiony brały udział, a ich zasługom w tych walkach wyraził uznanie wódz naczelny armii, arcyksiążę Fryderyk, który do komendy polskich Legionów wystosował następujący telegram:

„Według raportu komendy drugiego korpusu armii, pierwsza brygada Legionów, działająca w obrębie tego korpusu, w walkach w czasie od 18 do 25 maja przez pełną heroizmu i ofiarności interwencję w krytycznej sytuacji, oraz podczas zdobycia szturmem przyczółka mostowego Józefów w dniu 2 lipca szczególnie się wyróżniła. Za czyny te wyrażam pierwszej brygadzie i jej znakomitemu wodzowi, brygadierowi Piłsudskiemu, moje uznanie w imieniu Najwyższej służby“.

Odznaczyli się również Legioniści i w bitwie pod Konarami w dniu 16 czerwca, w której II. pułk I. brygady wykonał świetny atak na Swojków.

Niestety, na wojnie sławę zdobywa się przez krew i śmierć... Zwycięski atak pod Konarami Legioniści opłacili szeregiem nowych mogił... Na jednej z ilustracji naszych widzimy właśnie, gdy Legioniści oddają ostatnią posługę swym poległym pod Konarami towarzyszom broni.

Pozatem, idąc „szlakiem bojowym Legionów“, zamieszczamy w dzisiejszym numerze grupę oficerów II. pułku I. brygady, którzy odznaczyli się w bitwie pod Konarami, dalej ruiny na pozycji w Królestwie Polskim.

Odznaczenie krakowskich żołnierzy policyjnych.

(Do ilustracji na stronie 13)

W czasie wojennym, który trwa już prawie rok cały, miała nasza straż policyjna, tak cywilna, jak wojskowa, wiele trudności do zwalczania, z zadania



Z walk w Galicyi: Oficerowie austriacy w czasie przerwy w strzelaniu odpoczywają przy działach na pozycji.

wany następnie generał-majorem, został komendantem 24 dywizji wojsk piechoty w Przemyślu, a w roku 1911 komendantem fortecy przemyskiej. W listopadzie 1913 roku otrzymał tytuł i charakter generała piechoty, a w marcu 1914 został powołany na stanowisko prezidenta najwyższego trybunału wojskowego w Wiedniu, skąd powraca obecnie na odpowiedzialne stanowisko namiestnika Galicyi. Przepędziwszy znaczną część czasu swej służby w tym kraju, nowyszeł Galicyi, władający językiem pol-

grona oficerów, ożywionych jak najlepszymi chęciami. Za wzorowe i pełne oddania się pełnieniu ciężkiej służby policyjnej przedstawiono też do Najwyższego odznaczenia cały szereg podoficerów straży wojskowo-policyjnej, którym przyznano srebrne krzyże za służbę na wstęgach medalu waleczności.

Uroczyste wręczenie odznaczeń odbyło się w niedzielę, dnia 18 lipca, na podwórzu koszar przy ul. Starowiślniej. Dokonał go kapitan Kalik wobec całego korpusu straży wojskowo-policyjnej.



Ślady rosyjskiej gospodarki w Galicyi: Zasięki, urządzone przez Rosyan w czasie ich odwrotu.